№ 194. Środa 26. Sierpnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Chlebiczyn polny*, w obwodzie kołomyjskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawiony już budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, dostarczać na opał szkoły 2 sągi miękkiego i twardego drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 58 zł. w. a., i oprócz tego odstąpić mu do użytku tę cześć ofiarowanego na cele szkolne gruntu gminnego objętości 1 morga, która pozostanie z tego po odtrąceniu placu budowli i przestrzeni potrzebnej na założenie szkółki drzew owocowych.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. pleban miejscowy X. Mikołaj Kisielewski na czas swego teraźniejszego urzędowania kapłańskiego roczny dodatek w kwocie 2 zł. w. a.

Nakoniec ofiarowali na ten sam cel izraelici Abraham Thau, Abraham Tannenbaum i Mojżesz Thau, na czas swego pobytu w Chlebiczynie polnym, a mianowicie dwaj pierwsi po 1 zł. 50 c., trzeci zas po 1 zł. w. a. rocznie.

Okazana temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. sierpnia.

Jak się dowiaduje *Jen. Kor.*, raczył Najjaśn. Pan przyzwolić równocześnie z założeniem akademii prawniczej w Klausenburgu także utworzenie uniwersytetu w Hermansztadzie, rozporządzając oraz, ażeby prywatnym docentom przy akademiach prawniczych w Klausenburgu i Hermansztadzie, którzy zechcą wykładać niektóre przedmioty także w języku rumuńskim, udzielano remuneracyi w kwocie 200—250 zł. za pół roku.

Z Frankfurtu donoszą pod dniem 23go b. m., że Najjaś. Pan był zrana o godzinie 8mej na cichej mszy w kościele katedralnym, a po południu o godzinie 3ciej zaszczycił obecnością swoją wyścigi konne w pobliżu miasta, zkąd o godzinie 6tej powrócił na obiad. Reszte dnia zajęły sprawy publiczne. — Dnia 24go przed południem miała się odbyć czwarta konferencya książąt, na której spodziewano się przywieść do skutku stanowcze porozumienie względem dyrektoryatu. *Südd. Ztg.* utrzymuje, że ma być ustanowionych siedmiu dyrektorów: dwa miejsca miałyby Saxonia, Hanower i Würtemberg na przemian, a dwa inne obsadzałyby mniejsze państwa przez wybory. Nadto jest w projekcie obsadzać dwie trzecie części krzeseł parlamentowych za pomocą bezpośrednich wyborów.

Odnośnie do podanej już w naszym dzienniku wiadomości telegraficznej z Mysłowic o uszkodzeniach kolei warszawsko-wiedeńskiej donosi *Czas* wczorajszy, że w Krakowskiem i w północnej części Kaliskiego pozostałe małe oddziałki powstańców przerywają Rosyanom komunikacye. Tak między innemi w dniu 22. b. m. przerwaną i zepsutą została kolej żelazna na całej przestrzeni od Ząbkowic aż do Rokicin, kilka mostów spalono pod Częstochową i za Częstochową, i kolej na przestrzeni mil kilkunastu zupełnie jest przerwana. Nadto przerwana jest także linia telegraficzna na tej przestrzeni. Innych wiadomości z teatru wojny nie ma dziś *Czas* prócz doniesień z Kielc, że w stronę Radomia, gdzie ostatniemi czasy miało wzmódz się powstanie udziałem włościan, wyruszył Czengiery z częścią załogi swojej, i że także w Lubelskiem gromadzą Rosyanie znaczne siły.

Korespondencya z Paryża do *Jen. kor.* utrzymuje, że izby francuskie jak mówią już w kołach urzędowych, mają się zebrać w pierwszej połowie miesiąca listopada, i że Cesarz zagai sesyę osobiście. Podług tej samej korespondencyi wydany został dekret cesarski, który podwyższa roczną płacę plebanów wiejskich o 50 franków. Rozporządzenie to ma zostawać w związku z kwestyą rzymską, a mianowicie sądzą powszechnie, że rząd spodziewa się uśmierzyć tem nieco opozycyę duchowieństwa. Wiadomość, że bank petersburski postanowił uiszczać wypłaty swoje tylko srebrem lub w asygnacyach na Londyn, nie zaś w złocie, sprawiła w Paryżu bardzo złe wrażenie, i ona też była przyczyną, że giełda pomimo pogodnego zupełnie horyzontu politycznego, okazywała przez kilka dni tak znaczne zniechęcenie. Wstrzymywanie złota uważają w Paryżu za środek ostrożności, który da się wytłumaczyć tylko podobieństwem bliskiej wojny, a listy prywatne bankierów petersburskich, które donoszą o wielkich uzbrojeniach na morzu i na lądzie a oraz zwracają uwagę na wojenny charakter ciągłych podróży Cesarza Aleksandra, potwierdzają poniekąd to przypuszczenie. Z innej zaś strony przedstawiają wszystkie te wojskowe i finansowe środki tylko jako pozorne manewry, będące ilustracyą odpowiedzi księcia Gorczakowa na ostatnie noty, a ponieważ ta odpowiedź dla nieobecności Cara w stolicy nie nadejdzie zapewne przed końcem tego miesiąca, przeto zostawać będzie giełda paryska przynajmniej ośm dni jeszcze w dręczącej niespokojności.

Rząd portugalski zaciąga w Paryzu pożyczkę na 50 milionów franków.

Jeżli wierzyć można doniesieniom z Rzymu w *Gazette du Midi*, czyni Rosya w tej chwili wielkie zabiegi we Włoszech, by zgotować nowe kłopoty Austryi i Francyi. Korespondent rzeczonego dziennika, który zdaje się mieć dobre informacye, wspomina nawet o pewnym sekretarzu ambasady rosyjskiej i o kilku innych osobach, które odbywają konferencye z komitetem rewolucyjnym i z Mazzinistami w Civitavecchii, a podług zapewnienia korespondenta miała już propaganda włoska otrzymać kilka milionów rubli. Wszystko to donosi *Jener. Kor.*, i dodaje oraz, że także z innej strony nadchodzą podobne wieści.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 24. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan powróci z Frankfurtu na Drezno, gdzie odda wizytę Królowi saskiemu, do Wiednia, a zatem przybędzie tu koleją północną. Jej Mość Cesarzowa była wczoraj w Reichenau, a dziś przybędzie do Wiednia. — Arcyksiążę *Rainer* udziela dziś posłuchania w zastępstwie Cesarza.

(Festyn ludu.) Odłożonemu na wczoraj festynowi ludu na cześć rocznicy urodzin Najjaśn. Pana sprzyjała najpiękniejsza pogoda. Niebo zasępione nieco przed południem i przez kilka godzin po południu wypogodziło się zupełnie z początkiem festynu i nastał miły i jasny wieczór letni. Tysiącami spieszyła ludność do prateru i rozdzielała się w żywych grupach po łąkach. Wszędzie objawiała się najżywsza radość. O godzinie 5½ przybyli Arcyksiążęta Albrecht i Rainer do prateru i przechadzali się po nim, przyjmowani wszędzie hucznemi okrzykami, w towarzystwie burmistrza i kilku członków komitetu. O godzinie 6¾ wyprawił burmistrz depeszę do Frankfurtu, przesełając w niej Najjaśn. Panu najuniżeńsze powitanie i wiadomość o powszechnej radości, z jaką odbywał się festyn. Liczbę uczestników festynu podają znawcy na 250.000 ludzi. Bawiono się aż do póżnego wieczora przy oświetleniu prateru bengalskim ogniem, i przez cały czas nie wydarzył się żaden ważniejszy wypadek. Około godziny 10. wieczorem nadeszła następująca odpowiedź z Frankfurtu:

„Od Cesarza do burmistrza stołecznego i rezydencyonalnego miasta Wiednia w praterze lub ibi ubi: Frankfurt 23. sierpnia 1863. „Zebranym dziś w radości i pamiętającym o Mnie, jako też wszystkim mieszkańcom Wiednia przesyłam podziękowanie i serdeczne pozdrowienie.

Franciszek Józef r. w."

Członkowie komitetu festynowego, Nikola, Frankl i inni ogłosili zaraz tę depeszę na wszystkich miejscach, i wszędzie znalazło to poselstwo radośne przyjęcie.

Anglia.

Londyn, 19. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* W Anglii panuje teraz najzupełniejszy pokój i pewność, że takowy żadną wojną przerwany nie będzie. Ministrowie opuścili Londyn udając się na zwykłe ferye. Sprawa polska zupełnie już zapomniana, żadnego w Anglii nie obudza współczucia i prawie wszystkie dzienniki angielskie wystąpiły przeciwko wojnie z Rosyą. Wszystkich oczy zwrócone są teraz na Frankfurt; czują powszechnie, że postanowienia kongresu monarchów sięgać będą w swych skutkach poza Niemcy i całą Europę ogarnąć mogą. Sądzą w ogóle, iż Prusy wystąpią z związku niemieckiego, wrócą zaś doń po upadku ministeryum Bismarka.

W Tipperary w Irlandyi był wielki meeting, na którym mówiono ażeby zaprzestać agitacyi parlamentarnej względem oderwania Irlandyi od Anglii i wziąść się do oręża. Patryoci irlandzcy uzbroić się mają w kosy i t. p. Rząd angielski nie zwraca wcale uwagi na podobne expektoracye, które kończą się na wyrzeczonych słowach, bez dalszego skutku.

Francya.

Paryż, 21. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Pan Drouin de Lhuys wyjeżdża jutro do Laonu. Ponieważ nieobecność jego krótko tylko potrwa, przeto nikt zastępywać go nie będzie.

Minister spraw wewnętrznych Boudet rozesłał okólnik do prefektów z wezwaniem, ażeby prosili prezesów rad departamentowych o wstrzymanie się od wszelkich mów politycznych, kierując czynności rad departamentowych jedynie w duchu lokalnych interesów. Że zaś prezesi rad departamentowych przez rząd są mianowani,

przeto okólnik ministra pewny skutek osiągnie. *La France* zapewnia, iż obecny okólnik ministra spraw wewnętrznych nie jest żadnem wznowieniem, jest bowiem tylko powtórzeniem instrukcyi w przeszłym roku prefektom udzielonej.

Według *Indep. belge* obiegają znów w Paryżu pogłoski o wystąpieniu z ministeryum p. Drouin de Lhuys, którego p. Thouvenel, lub baron Gros, poseł obecny w Londynie, zastąpićby miał. Wszakże dziennik belgijski dodaje, że wieści te na wiarę nie zasługują.

P. Lavertujon, redaktor dziennika *La Gironde* w Bordeaux wychodzącego, odebrał drugie ostrzeżenie z powodu artykułu, w którym traktując o interwencyi dyplomatycznej i jej rezultacie, twierdził, iż Cesarz na bardzo małem, a prawie na niczem poprzestaje, rewię zaś wojska w dniu 15. sierpnia nie dla wielkiego upału odroczył, lecz dlatego, że się obawiał wojennych demonstracyj ze strony wojska i ludności paryzkiej.

Z obozu pod Chalons piszą, iż Cesarz w dniu 21. sierpnia obecnym był na wielkich obrotach wojskowych, któremi dowodził marszałek Baraguai d'Hilliers, komendant obozu. W orszaku cesarskim znajdowali się książę Hohenzollern, książę Joachim Murat, marszałek hiszpański O'Donnell, marszałkowie francuzcy Mac-Mahon i Randon, minister wojny, jenerał Hamilton i wielu wyższych oficerów.

O godzinie 1szej Cesarzewicz przybył konno na rewię i towarzyszył Cesarzowi.

Wieczorem wielki był obiad w głównej kwaterze cesarskiej.

Jutro w godzinach rannych Cesarz znajdować się ma na próbach i popisach strzelania piechoty w obozie zebranej.

P. Montholon, który zastąpić ma pana Dubris de Saligny w Mexyku, starać się ma zarazem, ażeby na przypadek nieprzyjęcia korony mexykańskiej przez Arcyksięcia Maxymiliana złożył rząd z samych Mexykanów, którego to rządu głównem byłoby zadaniem spłacić Francyi wyłożone pieniądze na wyprawę mexykańską. Mówią, iż do rządu tego wpływaliby ludzie jak Comonfort i Doblado, dotąd z Juarezem trzymający. Almonte bowiem, główny dotychczas poplecznik francuzki w Mexyku, oparty na stronnictwie konserwatywnem i arystokratycznem, dąży ma do emancypowania się z pod wpływu francuzkiego. Położenie zaś okupacyi francuzkiej stało się trudniejszem od czasu, jak po pokonaniu separatystów przywrócona zostanie linia amerykańska, która na osadzenie Mexyku przez Francuzów nader niechętnem patrzy okiem. *La France* donosi, iż Mexykanin Lafuente przybył do Washingtonu z listami Juareza do prezydenta Lincolna; Juarez żądać ma interwencyi unii amerykańskiej w sprawie mexykańskiej.

Włochy.

Genua, 18. sierpnia. Rząd sardyński zajmuje się przygotowaniami do zmobilizowania gwardyi narodowej, ażeby takowy w czasie wojny osadzić mogła prowincye południowe, tak iżby wojsko regularne na placu boju użyte być mogło. Mówią, iż w ogóle 180 batalionów gwardyi narodowej mają być zmobilizowane.

W południowych prowincyach bandyci pojawiają się liczniej jak kiedykolwiek, i wielu z nich stało się postrachem całych okolic. Dokuczają zaś zwłaszcza większym właścicielom gruntowym, porywając ich i włócząc ze sobą w góry, lasy i kryjówki swe zbójeckie, zkąd ich jedynie za opłatą drogiego okupu wypuszczają, w razie zaś nie nadejścia odkupu, srogo mordują. Wielu też znaczniejszych właścicieli gruntowych z Neapolitańskiego bawi ciągle w Turynie lub Medyolanie, by uniknąć grożącego im w domu niebezpieczeństwa. Włościanom bandyci żadnej szkody nie robią, przeciwnie dzielą się częstokroć z nimi łupem swoim. Ztąd bandyctwo nader jest popularne w prowincyach neapolitańskich, a rząd sardyński nie może mu poradzić, pomimo wojska i policyi, które nad wytępieniem bandytów gorliwie pracują.

Rzym, 14. sierpnia. Wczorajszy *Giornale di Roma* donosi, iż świętopietrze wniosło dotąd 32.259.800 franków do skarbu papiezkiego, prócz wielkiej ilości różnych kosztowności, które ze wszystkich stron świata nadesłane zostały. *Giornale di Roma* chwali redakcyę dziennika katolickiego *Armonia* w Turynie wychodzącego, która niedawno 80.000 franków u niej złożonych do Rzymu przesłała, i dotąd przeszło 1,162.000 franków świętopietrza zebrała, krom niezliczonych kosztowności i darów, które do Rzymu przesłała. Komitet zaś paryzki przesłał niedawno 400.000 franków Świętopietrza. Dary te są dowodem ożycia ducha katolickiego, pomimo usiłowania do jego przytłumienia.

Niemcy.

Projekt aktu reformy związku niemieckiego.
(Ciąg dalszy.)

Artykuł 6.

Ogólna zasada względem atrybucyi dyrektoryatu i rady związkowej.

Dyrektoryat będzie sprawował władzę wykonawczą związku. Przy sprawowaniu tej władzy dyrektoryat może używać rady przybocznej i rady związkowej, ale w tych tylko wypadkach będzie związany uchwałami tejże, w których jest to wyrażenie przepisane artykułami poniżej następującemi.

W sprawach prawodawstwa dyrektoryat reprezentuje całość rządów związkowych, na zasadzie uchwał rady związkowej, lub zgromadzenia książąt.

Artykuł 7.

Stosunki z zagranicą.

Międzynarodowa reprezentacya związku w charakterze mocarstwa przysłuża dyrektoryatowi.

Prezydujący pełnomocnik dyrektoryatu odbiera pisma uwierzytelniające i odwołujące zagranicznych ajentów dyplomatycznych. Pośredniczy w pisemnem i ustnem znoszeniu się z tymi, na podstawie uchwał dyrektoryatu, i w imieniu tegoż.

Dyrektoryat ma prawo w celu traktowania względem przedmiotów czynności związku, uwierzytelniać ajentów dyplomatycznych wszelkiego stopnia przy państwach zagranicznych. Pisma uwierzytelniające i odwołujące tych ajentów, tudzież instrukcye dla nich, będę udzielane przez prezydującego pełnomocnika związku w imieniu i w poleceniu dyrektoryatu.

Traktaty z państwami zagranicznemi względem przedmiotów czynności związku mogą być ratyfikowane przez dyrektoryat tylko za przyzwoleniem zgromadzenia książąt, lub w razie, jeżli to nie jest zebrane, za przyzwoleniem rady związkowej. O ile te traktata wchodzą w zakres prawodawstwa związkowego, ratyfikacya tychże może nastąpić tylko z zastrzeżeniem przyzwolenia zgromadzenia deputowanych związku.

Artykuł 8.

Wojna i pokój.

Dyrektoryat ma obowiązek czuwać nad bezpieczeństwem Niemiec na zewnątrz.

W razie niebezpieczeństwa napadu nieprzyjacielskiego na związek, lub jednę z części terytoryum związku, lub w razie gdyby równowaga europejska była zagrożona w sposób niebezpieczny dla związku, natenczas dyrektoryat ma zarządzić wszelkie wedle okoliczności potrzebne środki wojskowe dla ostrożności i przygotowania.

W tym względzie wykonywa wszystkie atrybucye przysłużające związkowi według konstytucyi wojennej związku. W szczególności do niego należy postawienie na stopie wojennej i zmobilizowanie wojska związkowego, lub pojedynczych kontyngensów tegóż, wczesne przygotowanie twierdz związkowych, mianowanie wodzów, naznaczenie głównych kwater, i tworzenie oddziałów wojska, urządzenie osobnej kasy wojennej związku.

Do formalnego wypowiedzenia wojny ze strony związku potrzeba, aby w radzie związkowej zapadła w tym względzie uchwała, większością dwóch trzecich części głosów.

W razie niebezpieczeństwa wojny pomiędzy państwem związkowem mającem posiadłości po za terytoryum związku, a mocarstwem zagranicznem, natenczas dyrektoryat ma zawezwać radę związkową aby postanowiła czy związek ma wziąść udział w tej wojnie. Prosta większość głosów rozstrzygnie w tym względzie.

Jeżeli nieprzyjacielskie siły zbrojne wkroczą na terytoryum związku, stan wojny związkowej nastąpi sam z siebie.

Dyrektoryat ma prawo traktować o pokój, mianować do tego własnych pełnomocników, i dawać im instrukcye. Jednak co do warunków pokoju, ma zasięgnąć zdania rady związkowej. Przyjęcie i zatwierdzenie traktatu pokoju, może nastąpić na podstawie uchwały zapadłej w radzie związkowej większością dwóch trzecich części głosów.

Gdyby zaszedł wypadek przytoczony w Art. 45. aktu finalnego kongresu wiedeńskiego, dyraktoryat ma postanowić środki potrzebne do utrzymania neutralności związku.

Co do sporów między jednem z państw niemieckich, a mocarstwami zagranicznemi, dyrektoryat ma wykonywać atrybucye przyznane zgromadzeniu związkowemu artykułami 36 i 37 aktu finalnego kongresu wiedeńskiego.

Artykuł 9.

Bezpieczeństwo wewnątrz.

Staranie o utrzymanie publicznego porządku, i legalności w każdem z państw związkowych jest głównie obowiązkiem odnośnych rządów.

Dyrektoryat ma jednak czuwać nad tem ze swojej strony, aby wewnętrzny pokój Niemiec nie był zagrożony. W razie obawy zaburzenia spokojności ma starać się o zapobieżenie temu. Gdyby już wybuchły niespokojności, ma chwycić się środków potrzebnych do przywrócenia mocy praw, jeżeli tego rząd interesowany zażąda, lub jeżli nie ma środków potrzebnych do przytłumienia niespokojności, albo jeżli niespokojności rozciągają się na kilka państw związkowych.

Artykuł 10.

Pokój i zgoda między członkami związku.

Dyrektoryat ma starać się o utrzymanie pokoju i zgody między członkami związku.

Członkowie związku nie mogą sami robić sobie sprawiedliwości, a dyrektoryat ma zapobiedz wszelkim usiłowaniom w tym względzie.

Ma pośredniczyć przy sporach wszelkiego rodzaju między państwami związkowemi, a w razie bezskuteczności usiłowań, postanowić odesłanie stron do sądu związkowego.

Artykuł 11.

Prawodawstwo związku.

Dyrektoryat na podstawie uchwał rady związkowej wykonywa imieniem rządów niemieckich prawo wnioskowania w sprawach prawodawstwa związkowego (art. 20.)

W podobny sposób przysłuża mu także inicyatywa w tych sprawach, w których wydanie wspólnej ustawy, lub utworzenie

wspólnej instytucyi zależe od wolnego przyzwolenia każdego z państw, tak więc działalność związku w obec tych ostatnich będzie tylko pośredniczacą.

Rada związkowa ma w obudwu tych razach przygotować wnioski mające się przedłożyć na zgromadzeniu deputowanych związku.

Projekta do ustaw względem jakowejś zmiany konstytucyi związkowej, lub względem utworzenia nowej instytucyi organicznej kosztem związku, jakoteż te, które nowy przedmiot od tego czasu należący do prawodawstwa państw pojedyńczych, przekazują władzy prawodawczej związku, mogą być w radzie związkowej przyjmowane tylko większością przynajmniej 17 głosów.

Wnioski, przez które pojedyńczym członkom związku są proponowane osobne czynności lub przyzwolenia dla związku, nie objęte wspólnemi zobowiązaniami, wymagają wolnego przyzwolenia wszystkich interesowanych rządów.

W sprawach religijnych uchwała zapada jedynie za wszechstronnem wolnem przyzwoleniem.

Artykuł 12.

Władza wykonawcza związku.

Dyrektoryat ma dokładać starania, aby ustawy związkowe, uchwały związku, wyroki sądu związkowego, ugody przez związek zawarte, gwarancye, które związek bierze na siebie, były dopełnione przez rządy interesowane.

Jeżeli w tem zajdą jakie przeszkody, ma bezpośrednio zająć się wykonaniem jako władza związkowa. Może w tym celu mianować komisarzy, i w razie potrzeby oddawać pod ich rozkazy stósowną ilość wojska.

Artykuł 13.

Sprawy wojskowo.

Dyrektoryat wykonywa konstytucyę wojenną związku niemieckiego. Pełni czynności, które ta konstytucya porucza związkowi co do wojska związkowego, twierdz związku i obrone wybrzeży. Ma zapewnić się o dokładnem i zupełnem dopełnianiu wojskowych zobowiązań we wszystkich państwach związku, i wpłynąć na najstósowniejsze zgadzanie się w organizacyi wojska związkowego. Ma nieustannie zwracać uwagę na to, aby wojsko związkowe, bez niepotrzebnego obciążania ludności, było w pokoju wzmacniane, uzupełniane, i utrzymywane w stanie odpowiadającym wszelkim warunkom obronnej siły Niemiec.

Jeżeli do tego będą potrzebne nowe prawne postanowienia, organiczne przepisy, lub zmiany konstytucyi wojennej związku, dyrektoryat ma je poruszyć w radzie związkowej.

Jeżeli w wypadkach objętych artykułami 9, 10 i 12 dyrektoryat potrzebuje użyć środków wojskowych, uchwali postawienie w słuzbie zwiazkowej tego korpusu wojsk, który do celu osiągnąć się mającego jest najwięcej stosownym.

Gdy cel zostanie osiągniętym, użycie w służbie związkowej ustaje.

Koszta użycia wojska w służbie związku, opędza związek sposobem zaliczki, z zastrzeżeniem wszelkich prawnie uzasadnionych zobowiązań do wynagrodzenia.

Wojska będące w służbie związku, noszą znaki związku.

Znaki te nosić będzie wojsko także przy wspólnych ćwiczeniach i w ogólności zawsze, ile razy kontyngensa kilku państw związkowych będą połączone.

Artykuł 14.

Finanse związku.

Dyrektoryat ma pod sobą administracyę kasy związkowej utworzonej z wkładów państw pojedyńczych.

Co trzy lata za przyzwoleniem rady związkowej robi budżet zwyczajnych wydatków związku, i przedkłada go zgromadzeniu deputowanych.

Rozpisuje wkłady przyzwolone przez zgromadzenie deputowanych związku.

Celem pokrycia nieprzewidzianych wydatków może dyrektoryat za przyzwoleniem rady związkowej i zgromadzenia deputowanych związku, lub gdy to nie jest zebrane, z zastrzeżeniem usprawiedliwienia się przed niem rozpisywać wkłady nadzwyczajne.

Sprawozdanie z trzechletniego peryodu budżetowego przedkłada zgromadzeniu deputowanych związku.

Artykuł 15.

Stosunek do zgromadzenia deputowanych związku.

Dyrektoryatowi przysłuża zwoływanie, otwieranie, odraczanie, rozwiązanie i zamknięcie zgromadzenia deputowanych związku.

Jednak dla zwołania na posiedzenie nadzwyczajne potrzebuje przyzwolenia rady związkowej.

Dyrektoryat ma w obec zgromadzenia deputowanych reprezentować całość rządów związku, a w szczególności będzie wnosić projekta i inne propozycye przez radę związkową przyzwolone, i mianować komisarzy do rozpraw w tym przedmiocie toczyć się mających na zgromadzeniu deputowanych. Ma prawo udzielać zgromadzeniu deputowanych wiadomość o powszechnych sprawach związku, i zasięgać jego zdania w tej mierze.

Po zamknięciu sesyi zgromadzenia deputowanych rezultaty obrad tegoż przedłoży dyrektoryat zgromadzeniu Monarchów dla powzięcia ostatecznej uchwały; jeżeliby zaś wyjątkowo zgromadzenie Monarchów miejsca nie miało, zażąda ostatecznej uchwały od rady związkowej. (D. n.)

Rosya.

Petersburg. 5. (18.) sierpnia. Cesarz i Cesarzowa udadzą się w podróż do wewnętrznych gubernij. Cesarz towarzyszyć będzie Cesarzowej do Niższego Nowogrodu, zkąd Jej Ces. Mość w towarzystwie Wielkich Książąt Alexego i Pawła Alexandrowiczów wodą, dalszą podróż do Krymu odbędzie. Wczoraj Najjaśn. Państwo przybyli z Carskiego Sioła do Petersburga między godziną 11tą i 12tą w południe. Wjeżdżali wielką sadową ulicą, i Cesarzowa oglądała nowe budynki postawione w Gościnnym dworze Apaxima w miejsce tych, które się w przeszłym roku spaliły. Potem Cesarzowa wstąpiła na krótką chwilę do katedry kazańskiej i wyjechała z Petersburga drogą żelazną moskiewską.

Według późniejszych wiadomości Cesarz i Cesarzowa przybyli dnia 17. sierpnia do Włodzimierza. Na rozkaz ministeryum marynarki wszyscy marynarze i żołnierze morscy na urlopie będący do służby powołani zostali, nadto wiele w marynarce było awansów na oficerów.

Odnośnie do zawieszenia wypłat banku rosyjskiego przy wymianie banknotów na imperyały, berlińska gazeta giełdowa donosi, iż banknotów rosyjskich było w obiegu w dniu 1. stycznia 1863 r. za 691.104.562 rubli, fundusz zaś gotowizny w banku wynosił 92,601.607 rubli, a mianowicie 80,601.607 rubli w sztabach złota i srebra i w imperyałach, a 12 milionów rubli w obligacyach skarbowych. W roku obecnym natłok do wymiany banknotów był nadzwyczaj wielki, co zapewnie zawieszenie wymiany spowodowało.

Ameryka.

Nowy York, 12. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* „*New York Herald* donosi: Obiega pogłoska, że poseł amerykański w Petersburgu Cessius Clay, podpisał traktat z Rosyą na przypadek wojny. Ameryka wypowiedziałaby wojnę Anglii i Francyi. Zapewniają, że jenerała Meade zastąpi Grant. W Washingtonie odbył się meeting najzaciętszych republikanów na podstawie pogłoski, że separatyści ofiarowali się pod pewnemi warunkami wrócić do unii. Tenże dziennik donosi: Lincoln ma żądać od Francyi, aby zaniechała projekta utworzenia monarchii w Meksyku.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się jutro (we czwartek) o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym wszystkie sprawy zaległe z posiedzenia dnia 20. b. m., tudzież oferta na dostawę białych płyt brukowych.

(Gradobicie.) Dnia 19. b. m. nawidziła Kulików, miasteczko powiatowe w obwodzie lwowskim, i okolicę jego straszna burza z gradem. Oprócz znacznych uszkodzeń w samym miasteczku, a mianowicie gr. kat. kościoła, budynków gospodarskich plebana i dwóch domów izraelickich, z których burza pozrywała dachy, ponieśli także włościanie okoliczni niemałą szkodę w niezebranych jeszcze zasiewach. Jeszcze nazajutrz znajdowano w Nahorcach grad wielkości kurzego jaja.

(Wpływ ostatniej burzy na telegrafy.) Już 19. b. m. po południu dawały się dostrzegać znaki wielkiego wzmagania się elektryczności w powietrzu. Barometer, galwanometer, kierunek wiatru i nadzwyczajna parność zapowiadały z pewnością explozyę. Dnia 20. b. m. O godzinie 5. z południa nadeszła z Sądowej Wiszni do Lwowa telegraficzna wiadomość, że nadciąga tam gwałtowna burza od zachodu i że użyto tam już wszelkich środków ostrożności ku ochronie telegrafu. O godzinie 6. minucie 30. dawały się już dostrzegać także na stacyi lwowskiej gwałtowne znaki burzy. Trwały one jednak tylko do godziny 7., poczem nastąpiła chwila ciszy, która w prawdziwem znaczeniu tego słowa nazwać było można „groźnną“, gdyż o godzinie 8. minucie 2. musiano także we Lwowie izolować aparty telegraficzne, ponieważ explozye elektryczne były tak częste i silne, że można było się obawiać znacznych uszkodzeń. Połączona z ciągłymi łyskaniami i ulewą burza przedstawiała, wspaniały widok i trwała w całej sile aż do godziny 12. w nocy, a nawet o godzinie 1. minucie 10. dostrzegano jeszcze na stacyi wyraźne ślady odciągającej burzy.

Co się tyczy gwałtowności tej burzy niebyła ona wprawdzie tak silną jak burza z dnia 5. maja r. b., ale co do swej trwałości i równoczesnych explozyi w północno-wschodniej stronie była ona bez zaprzeczenia najznaczniejszą w ciągu tego lata. Wszelako oprócz kilku nieznacznych uszkodzeń na stacyi telegraficznej w Gródku niewywołała ona żadnego szkodliwego wpływu na aparaty telegraficzne.

(Zabójstwo.) W karczmie w Dyniskach w obwodzie żółkiewskim zabił urlopnik Gabriel P. w ciągu bójki tamtejszego włościanina Michała Buszczaka na dniu 17. b. m. Winowajcę oddano sądowi śledczemu.

(Oczyszczenie koryta Dniestru) postępuje szybko, i dzięki gorliwości zajmujących się tem urzędów cesarskich oczyszczono już łożysko rzeki w długości 24 mil w obwodach brzeżańskim, stryjskim i stanisławowskim. Przeszło 700 drzew, po największej części dębów znacznej wielkości, do 100 pniaków i przeszło 200 brył kamiennych wielkości do 10 stóp kubicznych usunięto z koryta. Dalej w obwodzie kołomyjskim i czortkowskim, jak również na Bukowinie będzie już do uprzątnienia mniej drzew, ale za to więcej brył kamiennych i odłamków skalistych, ażeby rzeka mogła być spławną nawet przy niższym stanie wody.

(Doktoraty akademiczne.) Jak donosi „Krak. Ztg.“, w miesiącu lipcu b. r. promowani zostali w uniwersytecie Jagiellońskim na doktorów praw: pp. Arnold Rappaport rodem z Tarnowa, Jan Prokop z Głogowa w Galicyi, Jan

Pohlutka z Frankszfadu w Morawii, Kajetan Müller z Berna, Adam Geissler z Dobromila w Galicyi, Jan Jarosz z Suchy w Galicyi i Edward Stiasny; - na doktora medycyny p. Jan Kanty Pakosz Piekosiński z Przemyśla — na doktorów chirurgii pp.: Włodzimierz Tyralski z Krakowa i Julian Sas Łucki z Stanisławowa — na magistra chirurgii p. Wojciech Chorąży z Lanckorony, a na magistratów farmacyi pp. Teodor Hoff z Lublina w Królestwie Polskiem, Edward Bośniacki z Krosna w Galicyi, Mieczysław Skalski z Borku Fałęckiego w Galicyi, Jan Czemeryński z Tarnowa i Józef Golechowski z Trembowli w Galicyi. Nareszcie 16 akuszerkom wydano dyploma do wykonywania ich sztuki.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 25. sierpnia. Na naszym wczorajszym targu było 145 wołów, a mianowicie z Rozary 20 szt., z Dawidowa 2 stada po 10 i 24 szt., z Rozdołu 4 stada po 12, 6, 8 i 10 szt., z Gołogór 10 szt., z Horodenki 6 szt., ze Szczerca 8 szt., z Żółkwi 8 szt., z Bóberki 7 szt., z Lisieniec 16 szt.; tudzież 40 krów, a mianowicie ze Szczerca 16 szt. i z Horodenki 24 szt. Z tego sprzedano 56 wołów i 24 krów, płacono za sztukę 280℔ mięsa i 30℔ łoju 43 zł. 75 c. a za sztukę ważącą 380 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju 75 zł., krowy ważące po 180 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju płacono po 35 zł. 70 c.

Lwów, 22. sierpnia. W obwodach lwowskim i żółkiewskim były na targach w pierwszej połowie b. m. następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu: Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Założce		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	25	2	50	3	20	2	50	2	50	2	94
„ żyta . . .	1	65	1	40	1	50	1	30	1	50	1	78
„ jęczmienia .	1	45	1	20	1	50	1	20	1	45	1	57
„ owsa . . .	1	15	1	10	1	45	.	95	1	35	1	36
„ hreczki . .	2	.	2	10	2	20	1	50	2	20	2	10
„ kukurudzy .	.	.	3	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	65	1	.	1	.	.	.	.	.	1	.
Cetnar siana . .	.	75	2	.	1	20	1	40	1	10	1	30
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	10	.	6	50	7	55	6	.	5	60
„ „ miękkiego	5	.	8	.	5	20	5	27	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	10		10	.	12	.	12	.	12	.	14
Mas okowity	.	80	.	65	.	.	.	36	.	38	.	20

Z Krakowa donoszą nam: Kolej Karola Ludwika urządziła dla poparcia obrotu towarów i dla wygody handlującej publiczności ajentury w Wiedniu, Peszcie, Lwowie, Bielicy, Białej, Brodach, Tarnopolu, Czerniowcach, Wrocławiu i Szczecinie.

Ponieważ ustanowienie spedytoru kolei w Krakowie jest wielce ważnem dla świata przemysłowego, a osobliwie dla producenta, który wysyła towary swoje wprost na targi zagraniczne, przeto postarano się o to, ażeby spedytor kolei Salomon Dembitzer w Krakowie czynił zadość stronom w przeciągu oznaczonego terminu wydania, ustanawiając przytem za jego pośrednictwo jak najniższą opłatę, której przekraczać mu nie wolno. Jeżli urządzenie to jest korzystnem dla spedytora kolei, tedy nierównie większą jeszcze korzyść zapewnia ono producentowi wysełającemu swoje płody, zwazywszy, że wspomniony spedytor przyjmuje na siebie bezpłatne odstawienie powracających worków, które oddane mu zostały ze zbożem do expedycyi.

Ostatnia poczta.

Kraków, 25. sierpnia. *Krak. Ztg.* pisze: donoszą nam, że od 22. b. m. warszawskie pociągi osobowe z przyczyny nowych przerw w komunikacyi nie przybyły do Maczek. Powstańcy zburzyli kilka mostów na kolei żelaznej, pierwszy pod Hłomnicą (pierwsza stacya na północ Częstochowy) i przerwali w wielu miejscach komunikacyę telegraficzną.

Od granicy donoszą, że dn. 21. b. m. koło 4. godziny zrana we wsi Kończycach na samej granicy leżącej, przytrzymały patrole rosyjskie 3 włościan z Dziekanowic, wiozących parokonnym wozem 60 sztuk karabinów dźwirowanych, 14 pistoletów, i 30 pałaszy. Jeden z włościan umknął, dwóch zaś tudzież transport odstawiono do Michałowic. Przesyłka ta miała być przeznaczona do Książa w Królestwie Polskiem.

Berlin, 24. sierpnia. Z Frankfurtu donoszą, że Król saski powołał następcę tronu przebywającego w Szwajcaryi; słychać, że Król ma udać się do domu, a następcy tronu poruczyć zastępstwo.

Berlin, 24. sierpnia wieczorem. *Nordd. Allg. Ztg.* ogłasza depeszę Bismarka do p. Sydow w Frankfurcie ddto. Baden-Baden, 20. sierpnia, która kończy się temi słowy: „Na teraz oświadczam tylko, że austryackie plany reformy zdaniem naszem nie odpowiadają uprawnionemu stanowisku Monarchii pruskiej, ani uprawnionym interesom ludu niemieckiego. Prusy zrzekłyby się stanowiska, które im historya i potęga naznacza w rzędzie państw europejskich, i naraziłyby się na niebezpieczeństwo poświęcenia swoich sił celom, które są obce interesom kraju, a w obec których nie mielibyśmy wpływu i kontroli w tym stopniu, jak do tego słuszne mamy prawo."

Staatsanzeiger podaje odpowiedź króla pruskiego na zbiorowe zaproszenie książąt zgromadzonych w Frankfurcie. Odpowiedź ta, zwrócona do Cesarza Austryackiego, zawiera między innemi ustęp następujący: Jakkolwiek niechętnie odmawiam ponownemu, w swojej formie tak zaszczytnemu dla mnie zaproszeniu, przekonanie moje jest dziś takie samo, jak wówczas gdy zrobiłem oświadczenie z d. 4. b. m. i obstaję przy niem tem bardziej, ile że nie otrzymałem jeszcze urzędowego doniesienia o wziętych pod obradę projektach, a to co na innej drodze do mojej wiadomości dochodzi, wzmacnia mię w zamiarze dopiero wtedy powziąść stanowczą decyzyę, gdy przez moich radzców zmiany konstytucyi zwiazkowej pod dyskusyę wziąść się mające, w stosunku do uprawnionego stanowiska Prus i uprawnionych interesów narodu, ściśle zbadane będą. W obec mego kraju i sprawy Niemiec nie mogę, póki to zbadanie nie nastąpi, wiązać się oświadczeniami względem sprzymierzeńców związkowych, a bez tego mój udział w obradach miejsca mieć nie może. Doniesienia sprzymierzeńców Król weźmie pod rozwagę z tą gotowością i troskliwością, jaką zawsze poświęcał rozwojowi wspólnych interesów ojczystych.

Frankfurt, 24. sierpnia wieczorem. Na dzisiejszej konferencyi monarchów, która trwała od 11. do 3. godziny, uczyniono pomyślny krok do zgody. Zapewniają, że kwestya dyrektoryatu została uregulowana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

Hotel George: PP. Łodyński Hironim, z Milatyna. — Puzyna Józef, z Gwoździca.

Hotel europejski: Jełowicki Wik., z Wołynia. — Skalski Alex., z Worwoliniec. - Mrozowiecki Stan., z Sieczkowa. — Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Mrozowicki Mich., z Glinian.

Hotel Langa: Kałmutzki Baz., z Besarabii.

Hotel angielski: Br. Hammerstein, jen.-major, z Tarnowa. — Krzysztofowicz Fr., z Trybuchowiec. — Jakubowicz Jerz., z Kopyczyniec. — Baumann Ig., c. k. prz. pow., z Skałatu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

PP.: Hr. Sołtykow Alex., do Brzeżan. — Hr. Borkowski Alfred, do Szlachciniec. — Piotrowski Mich., na Wołyń. — Berezowski Henr., do Wodnik. Majewski Wład., do Stanisławowa. — Augustynowicz Bolesław, do Woszczaniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. sierpnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.21	+12.2	89.2	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 18	+16.8	69.5	„	„	„
10.god.wiecz.	326 53	+13 4	87.4	„	„	pogoda

W nocy deszcz 1‴50.

Kurs lwowski.

Dnia 25. sierpnia.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	24	5	29½
Dukat cesarski	„ „	5	27	5	32½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	11	9	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	63	76	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	42	80	04
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	83	74	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	58	82	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	201	25	203	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	75
5% pożyczka narodowa	82	40
Losy z 1860 roku	101	30
Akcye banku wiedeńskiego . .	793	—
„ „ kredytowego . .	191	70
Londyn, 10 funtów szterlingów . .	111	80
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	35

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*